



Medycyna to sztuka

Tekst i zdjęcie: Łukasz Maciejewski

Na temat wielowiekowych relacji medycyny i sztuki powstało wiele prac, okazuje się jednak, że na ten temat wciąż można powiedzieć coś nowego i odkrywczego. *Notre Dame de Cracovie. O medycynie i sztuce* pod naukową redakcją Artura Jurczyszyna jest publikacją tego rodzaju.

Sam profesor Jurczyszyn jest postacią fascynującą i nietuzinkową. Wybitny krakowski hematolog, doceniany na całym świecie specjalista leczenia dyskracji plazmacytowych, autor wielu publikacji – również książkowych – na ten temat, wzorem innych wielkich postaci krakowskiej medycyny i środowiska lekarskiego, Juliana Aleksandrowicza czy Andrzeja Szczeklika, łączy aktywną działalność lekarską i naukową z propagowaniem innowacyjnych koncepcji pomocy pacjentom. Jedną z takich form jest uwrażliwienie pacjenta na sztukę, malarstwo, rzeźbę, muzykę. W pięknie zatytułowanej pracy *Notre Dame de Cracovie* relacje sztuki i medycyny są odkrywczymi i wieloaspektowymi.

W eseju otwierającym tom Liliana Sonik wnikliwie wpisuje twórczość artystów w temat szeroko rozumianej choroby – jako naznaczenia prywatnego, ale i stałego motywu prac malarskich czy rzeźbiarskich. Najważniejszym jednak odniesieniem artystycznym dla powstania tej publikacji stał się ołtarz Wita Stwosza w bazylice Mariackiej. Ołtarz Wita Stwosza wciąż zaskakuje nie tylko jako dzieło sztuki samo w sobie, unikatowe odtworzenie symboliki religijnej z realistycznym odtworzeniem codzienności średnio-wiecznego Krakowa, ale i przewrotny rebus dla historyków sztuki, mediewistów, a także, jak się okazuje, lekarzy. W przedrukowanej

w *Notre Dame de Cracovie*, a wydanej w 1933 roku prekursorskiej monografii profesora Franciszka Waltera, wybitnego dermatologa i wenerologa, rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wit Stwosz okazuje się „rzeźbiarzem chorób skórnych”.

Notre Dame de Cracovie ma przejrzysty układ redakcyjny. Wychodząc od relacji sztuki i medycyny w możliwie szerokim aspekcie, przez omówienie sylwetki profesora Waltera i przypomnienie jego pracy z 1933 roku, kończąc na *stricto* medycznych wątkach opisywania w przystępnej formie, chorób i schorzeń skórnych, sztuka i medycyna tworzą w tym tomie wzajemnie przenikający się żywioł.

Do projektu udało się profesorowi Jurczyszynowi zaprosić wiele lekarskich sław, udowadniających, że nie tylko świetnie leczą, ale i w literaturze, niekoniecznie li tylko medycznej czy naukowej, radzą sobie bardzo dobrze.

Jest jeszcze wzruszający, romantyczny wątek tej historii. *Notre Dame de Cracovie* ukazuje się dokładnie w dwudziestą rocznicę ślubu Barbary i Artura Jurczyszynów. Odbył się w 2001 roku, oczywiście przed ołtarzem Wita Stwosza.

Notre Dame de Cracovie. O medycynie i sztuce, redakcja naukowa: Artur Jurczyszyn, Fundacja Centrum Leczenia Spiczaka, Kraków 2021.